

Opóźnienie w płatnościach zobowiązań nie równa się niewypłacalności **Jarosław Hein, [advokat Gliwice](#) [doradca podatkowy Gliwice](#), Rödl & Partner**

Krótkotrwałe powstrzymanie się od płacenia długu, wskutek przejściowych trudności, nie jest podstawą ogłoszenia upadłości, gdyż o niewypłacalności można mówić, gdy dłużnik z braku środków przez dłuższy czas nie wykonuje swoich zobowiązań.

W takim przypadku można mówić o tzw. trwałym, a nie krótkotrwałym zaprzestaniu spłacania długów. Można przyjąć, że same występujące opóźnienia w płatnościach zobowiązań nie są równoznaczne z niewypłacalnością, gdy jednocześnie podmiot ten ma zdolność płatniczą, zobowiązania mają pokrycie w majątku spółki, istnieje możliwość spłaty zobowiązań w przyszłości. Oceny w tym zakresie należy przy tym dokonywać przy uwzględnieniu obiektywnych kryteriów dotyczących sytuacji finansowej spółki, gdyż czas właściwy do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości ustalany jest w oparciu o okoliczności faktyczne konkretnej sprawy.

Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 7 listopada 2016, III UK 13/16

7 grudnia 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. swoją decyzją stwierdził, że R. D. jako członek zarządu "M." sp. z o.o. odpowiada za zobowiązania tej spółki z tytułu zaległości składkowych za okres od 1 lutego 2004 r. do grudnia 2004 r. R.D odwołał się od tej decyzji do sądu okręgowego, który zmienił decyzję ZUS i ustalił, że odwołujący się nie odpowiada za zaległości składkowe spółki za okres od 1 lutego 2004 r. do 31 maja 2004 r. i oddalił odwołanie R. D. w pozostałej części.

Obydwie strony odwołały się od wyroku sądu okręgowego do sądu apelacyjnego, który wyrokiem z 9 lipca 2015 roku oddalił apelację obu stron. Sąd odwoławczy zaakceptował ustalenia faktyczne sądu okręgowego, z których wynikało, że spółka od sierpnia 2003 r. nie regulowała na bieżąco należności tytułem składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, a od 11 marca 2004 r. było to nieregulowanie ciągłe, powtarzające się w kolejnych miesiącach. Podobnie w sposób ciągły przyrastały niuregulowane zobowiązania wobec banku z tytułu naliczanych odsetek oraz od 26 marca 2004 r. w sposób ciągły powstawały niuregulowane wymagalne zobowiązania podatkowe. Sąd drugiej instancji uznał, że organ rentowy wykazał pozytywne przesłanki odpowiedzialności odwołującego się za zaległości składkowe jednocześnie przyjmując, że odwołujący się wykazał okoliczności, które uwalniają go częściowo od odpowiedzialności za zaległości składkowe spółki.

Skargę kasacyjną od wyroku sądu apelacyjnego wywiódł organ rentowy, skarżąc go w części oddalającej jego apelację od wyroku sądu okręgowego i zarzucając zarówno naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest przepisów ordynacji podatkowej oraz art. 11 ust. 1 w związku z art. 21 ust. 1 Prawa upadłościowego, jak i naruszenie przepisów proceduralnych kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację organu rentowego i w tym zakresie przekazał sprawę sądowi apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, uznając za usprawiedliwione zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Komentarz eksperta

Jarosław Hein, [advokat](#), [doradca podatkowy](#) w gliwickim biurze Rödl & Partner

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazując na przesłanki wyłączające odpowiedzialność członka zarządu spółki z o.o. za zaległości składkowe, w tym m.in. wykazanie, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości, odniósł się do pojęcia "właściwego czasu" do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz podstaw ogłoszenia upadłości. Wskazane orzeczenie Sądu Najwyższego w zakresie przepisów dotyczących przesłanek ogłoszenia upadłości odnosi się do brzmienia tych przepisów obowiązującego do 31 grudnia 2015 r. Jednak z uwagi na nadal prowadzone przez organy podatkowe i rentowe postępowania o odpowiedzialności członków zarządu spółek kapitałowych za zaległości składkowe i podatkowe powstałe przed tą datą, orzeczenie to nadal zachowuje praktyczne znaczenie. Sąd Najwyższy przychylił się w komentowanym wyroku do prezentowanego w doktrynie i orzecznictwie poglądu, zgodnie z którym niewypłacalność, o której mowa w art. 11 ust. 1 Prawa upadłościowego w brzmieniu obowiązującym do końca 2015 roku oznacza niemożność wykonywania swych wymagalnych zobowiązań pieniężnych, a nie krótkotrwałe zaprzestanie płacenia długów. W obecnie obowiązującym brzmieniu art. 11 ust. 1 Prawa upadłościowego

ustawodawca przesądził, że stan braku płynności musi mieć charakter stały i definitywny. Nie może to być stan jedynie przejściowy, krótkotrwały i odwracalny.

W komentowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy podkreślił również że ocena wystąpienia przesłanki niewypłacalności uzasadniającej złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości jak i pojęcia "właściwego czasu" do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości powinna być dokonywana w sposób elastyczny, w zależności od okoliczności konkretnego przypadku, przy uwzględnieniu obiektywnych kryteriów dotyczących sytuacji finansowej danej spółki.

Dla oceny odpowiedzialności członków zarządów za zaległości publicznoprawne spółki istotny jest również pogląd Sądu Najwyższego zaprezentowany w wskazanym orzeczeniu, zgodnie z którym obowiązujący do 31 grudnia 2015 r. przepis art. 12 ust. 1 Prawo upadłościowe, mówiący, że sąd może oddalić wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań nie przekracza trzech miesięcy, a suma niewykonanych zobowiązań nie przekracza 10 proc. wartości bilansowej przedsiębiorstwa dłużnika, jest adresowany wyłącznie do sądu upadłościowego. Tym samym wskazany przepis w żadnym razie nie stanowi podstawy do uznania, że członek zarządu w razie wystąpienia przesłanek określonych w art. 12 ust. 1 Prawa upadłościowego nie ma obowiązku zgłoszenia wniosku o upadłość, a w związku z tym nie ponosi winy w jego niezgłoszeniu.

Za całkowicie chybione Sąd Najwyższy uznał również stanowisko sądu apelacyjnego, że wystąpienie stanu niewypłacalności spółki kapitałowej w okresie pełnienia przez daną osobę funkcji członka jej zarządu zwalnia członka zarządu z odpowiedzialności za zaległości składkowe spółki powstałe do czasu wystąpienia stanu niewypłacalności, gdyż odpowiedzialność członka zarządu może wchodzić w rachubę tylko w sytuacji, gdy w stosunku do spółki wystąpiły przesłanki ogłoszenia upadłości. Sąd Najwyższy przyjął, że skutkiem niezgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości jest odpowiedzialność członka zarządu spółki za wszystkie zaległości składkowe spółki powstałe w czasie pełnienia przez niego obowiązków członka zarządu, albowiem z Ordynacji podatkowej nie wynika, ażeby odpowiedzialność w takiej sytuacji mogła być ograniczona tylko do tej części zaległości, która powstała po dacie, w której wystąpiła niewypłacalność spółki.

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/308049983-Opoznienie-w-platnoscjach-zobowiazan-nie-rowna-sie-niewypłacalnosci.html#ap-1>